

Sygn. akt VIII U 2064/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia (del.) Magdalena Kimel
Protokolant	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2020 r. w Gliwicach

sprawy H. S. (S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do rekompensaty

na skutek odwołania H. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 17 września 2018 r. **nr** (...)

1. odmawia odrzucenia odwołania;
2. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującemu H. S. prawo do rekompensaty od dnia 1 lipca 2018r.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel

Sygn. akt. VIII U 2064/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 września 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu H. S. prawa do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych i następnie jej uwzględnienia przy wyliczaniu wysokości przyznanej emerytury. Podniósł, że zgodnie z przedłożonymi przez niego świadectwami i zaświadczeniami oraz zeznaniami świadków, o przesłuchanie których wnosił, wykonywał pracę w warunkach szczególnych w całym okresie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r. oraz w (...) S.A. od 1 lipca 1992r. do 28 lutego 1998r. Tym samym spełnia warunki do przyznania mu prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie. Nadto podtrzymał swoje stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Równocześnie ZUS wskazał, że nie uwzględnił rekompensaty o której mowa w art. 21 ustawy z 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 1924 ze zm.), argumentując iż ubezpieczony nie udowodnił na dzień 1 stycznia 2009r. wymaganego 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy podkreślił, że do takiej pracy nie zaliczył okresów zatrudnienia od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r. na stanowisku kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów, od 1 lipca 1992r. do 31 grudnia 2008r. na stanowiskach kierownika Oddziału Stacji W. Napięcie, kierownika Sekcji Eksploatacji Stacji, Starszego Specjalisty ds. Stacji, Specjalisty ds. Organizacji Prac i (...) ds. Organizacji Prac, bowiem na stanowiskach tych, oprócz prac wymienionych w wykazie, zajmował się on też innymi czynnościami niezwiązanymi z bezpośrednim nadzorem pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony H. S., urodzony (...), od 1 lipca 2018r. jest uprawniony do emerytury na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2020r. poz. 53 ze zm.), przyznanej decyzją z 17 września 2018r.

Ubezpieczony 65 lat ukończył (...)

Decyzją z 17 września 2018r. (...) Oddział w Z. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. ZUS przy wyliczaniu wysokości tego świadczenia nie uwzględnił rekompensaty o której mowa w art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 1924 ze zm.).

Zaskarżoną decyzją z 17 września 2018r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach o której mowa w art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych.

Sąd ustalił, że ZUS nie zaliczył odwołującemu do pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu zatrudnienia. W szczególności do pracy takiej nie zaliczono okresu zatrudnienia od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r. na stanowisku kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów, w (...) Sp. z o.o. i od 1 lipca 1992r. do 28 lutego 1998r. na stanowisku kierownika Oddziału Stacji W. Napięcie w (...) S.A.

Na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych w trakcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o., odwołujący przedłożył świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z 17 sierpnia 2017r., w treści którego wskazano, iż był zatrudniony u tego pracodawcy w okresie od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r. Pracodawca w świadectwie tym potwierdził też ubezpieczonemu wykonywanie stale i w pełnym wymiarze, pracy w warunkach szczególnych, w okresie od 1 września 1977r. do 6 czerwca 1988r. oraz od 31 marca 1991r. do 30 czerwca 1992r., na stanowisku kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów, co odpowiada stanowisku kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji oraz dozór inżynieryjno – techniczny w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A.

Na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych w trakcie zatrudnienia w (...) S.A., odwołujący przedłożył zaświadczenie o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych z 2 sierpnia 2017r., w treści którego wskazano, iż był zatrudniony u tego pracodawcy w okresie od 1 lipca 1992r. do nadal. Pracodawca w świadectwie tym potwierdził też ubezpieczonemu wykonywanie stale i w pełnym wymiarze, pracy w warunkach szczególnych, w okresie od 1 lipca 1992r. do 28 lutego 1998r., na stanowisku kierownika Oddziału Stacji W. Napięcie i od 1 marca 1998r. do 30 czerwca 2002r., na stanowisku kierownika Sekcji Eksploatacji Stacji, od 1 lipca 2002r. do 31 grudnia 2004r., na stanowisku Starszego Specjalisty ds. Stacji, od 1 stycznia 2005r. do 28 lutego 2007r., na stanowisku Specjalisty ds. Organizacji Prac i od 1 marca 2007r. do 31 grudnia 2008r., na stanowisku Starszego Specjalisty ds. Organizacji co odpowiada stanowisku kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji oraz dozór inżynieryjno – techniczny w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A.

W postępowaniu przed Sądem ubezpieczony, domagał się uznania z pracę w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia u powyższych pracodawców, w spornych okresach.

W toku procesu Sąd ustalił, iż (...) Sp. z o.o., była zakładem przemysłu energetycznego, zajmującą się budową linii przesyłowych i stacji wysokich napięć. Składała się z głównych zespołów liniowych, które zajmowały się realizacją powyższych inwestycji. W ramach takiego zespołu realizowanych było kilka do kilkunastu budów obiektów liniowych i stacji wysokich napięć. wszelkie prace na danej budowie były organizowane i bezpośrednio nadzorowane przez kierownika budowy, bądź kierownika zespołu budów lub jego zastępców. Zasada była taką, że większe budowy były nadzorowane przez jedną osobę, z kolei w wypadku budowy mniejszych obiektów, jedna osoba nadzorowała do 3 takich budów. Prace na takich budowach były wykonywane przez różnego rodzaju specjalistów, od osób wykonujących fundamenty, operatorów sprzętu ciężkiego, po osoby stawiające wysokie konstrukcje stalowe i podłączające na nich instalacje elektryczne wysokich napięć. Prace były realizowane przez brygady licząc do 10 instalatorów. Brygadą kierował brygadzysta, który wykonywał pracę razem z pozostałymi jej członkami.

W okresie od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r., z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego od 7 czerwca 1988r. do 30 marca 1991r. ubezpieczony pracował w (...) K., W okresie od 1 września 1977r. do 6 czerwca 1988r. oraz od 31 marca 1991r. do 30 czerwca 1992r., pracodawca powierzył mu stanowisko kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów. Na stanowiskach tych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nadzorował on pracę robotników – elektromonterów – budujących linie i stacje wysokiego napięcia. Był w tym czasie odpowiedzialny za jakość wykonywanych obiektów, kwestie związane z bezpieczeństwem pracy, dyscyplinę pracy. Praca kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów polegała na tym, że zajmował się nadzorem wszystkich pracowników ciężkiego sprzętu budowlanego i innych pracowników wykonujących fundamenty pod słupy wysokiego napięcia oraz pod stacje wysokiego napięcia, monterów stawiających słupy wysokiego napięcia, będące w istocie wysokimi konstrukcjami stalowymi, elektromonterów montujących na wysokości linie przesyłowe wysokiego napięcia. Dodatkowo oprócz bezpośredniego nadzoru pracowników, sprawował też nadzór technologiczny, nad prawidłowością prowadzenia samego procesu technologicznego budowy tych obiektów.

W praktyce praca odwołującego na powyższych stanowiskach kierowniczych, w całym spornym okresie, wyglądała w ten sposób, że rano do pracy przychodził na konkretną budowę, gdzie przebierał się razem z innymi pracownikami w ubrania robocze, sprawdzał obecność, dokonywał podziału prac pomiędzy poszczególne brygady. Następnie w ciągu całej dniówki roboczej obchodził cały budowany obiekt i doglądał jego budowy, tj. na bieżąco sprawował kontrolę nad prawidłowością zachowania parametrów wykonywanych obiektów. Nadzorował w tym czasie pracę robotników wykonujących pracę bezpośrednio przy budowie poszczególnych etapów budowy od prac ziemnych, poprzez stawianie stalowych konstrukcji, po montaż okablowania linii wysokiego napięcia. W wypadku gdy nadzorował budowę linii przesyłowych, to nadzorował po kolei pracę kilku brygad pracujących w oddaleniu do kilkunastu kilometrów od siebie. W takim wypadku samochodem udawał się na miejsce pracy kolejnej brygady i na miejscu nadzorował jej pracę. Z kolei gdy nadzorował budowę obiektów stacjonarnych jak stacje wysokich napięć, to w ciągu całej dniówki przemieszczał się pieszo pomiędzy poszczególnymi brygadami. Z kolei w wypadku gdy był zastępcą kierownika zespołu budów, to nadzorował pracę brygad na kilku budowach równocześnie. W praktyce oznaczało to że co kilka dni kontrolował kolejną budowę. Faktycznie jednak, codziennie przez pełną dniówkę sprawował bezpośredni nadzór technologiczny nad procesem budowy linii bądź stacji wysokich napięć. Nadzór wykonywał w oparciu o gotowe projekty budowlane, których osobiście nie sporządzał, ani nie wprowadzał w nich zmian. W razie dostrzeżenia potrzeby wprowadzenia zmiany do projektu, odwołujący mógł wyłącznie wnioskować o wprowadzenie takiej zmiany. Dodatkowo do jego obowiązków należało też prowadzenie dziennika budowy, gdzie umieszczał najważniejsze informacje z przebiegu procesu budowy. Na koniec dniówki roboczej wypisywał też pracownikom karty pracy, tj. rozliczenie z wykonanych przez nich prac. Niezależnie od powyższego raz w miesiącu, odwołujący uczestniczył w naradzie z dyrekcją, na których omawiane były kwestie związane z postępowaniem realizacji budowy poszczególnych obiektów.

Następnie od roku 1992, ubezpieczony podjął zatrudnienie w Górnośląskim Rejonie Energetycznym, który obecnie, po licznych przekształceniach własnościowych działa pod firmą (...) S.A. Początkowo, tj. do końca roku 2004,

odwołującemu powierzono różne stanowiska związane z kierowaniem pracy stacji wysokich napięć. W praktyce były to te same obiekty, których budowę nadzorował w trakcie zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy. W tym czasie nadzorował w terenie prawidłowy i bezpieczny sposób wykonywania pracy przez brygady utrzymujące ruch tych obiektów. Ubezpieczony koordynował prace mistrzów urządzeń wysokich napięć, sprężonego powietrza, baterii akumulatorowych. W szczególności odpowiedzialny był za kierowanie poszczególnych brygad na konkretny odcinek, odpowiadał przy tym za wyłączenie konkretnych urządzeń w celu zapewnienia bezpieczeństwa pracy monterów. Oceniał skutki awarii i nadzorował usuwanie awarii. Sprawdzał też prawidłowość wykonanych przez elektromonterów prac. Odpowiedzialny też był za ewidencję czasu pracy podległych pracowników.

Od roku 2005 do chwili obecnej, odwołujący pełni obowiązki specjalisty i starszego specjalisty ds. organizacji prac. W praktyce ubezpieczony na tym stanowisku wykonuje dozór inżyniersko – techniczny nad pracownikami brygad zewnętrznych, tj. niebędących pracownikami T.. Sprawdza on prawidłowość i bezpieczeństwo prac wykonywanych przez te ekipy, które wykonują nowe obiekty, jak linie przesyłowe i inne urządzenia związane z przesyłem energii elektrycznej.

Razem z ubezpieczonym w spornych okresach pracowali Z. Z. – elektromonter w E. i T., J. F. – elektromonter w E. i T. oraz A. G. – brygadzista w E., którzy byli pracownikami wydziału, którym kierował odwołujący.

Niezależnie od powyższego Sąd ustalił, że odwołujący 5 października 2018r., złożył w organie rentowym pismo, w treści którego zakwestionował ustalenia ZUS, dokonane w zaskarżonej decyzji. Z kolei organ rentowy ograniczył się jedynie do prowadzenia z odwołującym korespondencji w odpowiedzi na to pismo. Nie potraktował go natomiast, zgodnie z wolą ubezpieczonego, jako odwołania od zaskarżonej decyzji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: akt organu rentowego, zeznań świadków Z. Z., J. F. (k.38-41) oraz A. G. (k.44), wyjaśnień odwołującego (k.21-22 i 41-43).

Zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za kompletny i spójny, a tym samym za wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych oraz na rozstrzygnięcie sprawy. W szczególności Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków i samego ubezpieczonego, gdyż są spójne, przekonywujące i wzajemnie się potwierdzają, a nadto znajdują potwierdzenie w dokumentacji osobowej odwołującego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnosząc się do żądania organu rentowego, który domagał się odrzucenia odwołania, należało uznać, że wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie. Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że ubezpieczony z zachowaniem terminu miesięcznego, tj. w dniu 5 października 2018r., złożył w organie rentowym pismo, w treści którego zakwestionował ustalenia ZUS, dokonane w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy natomiast nie potraktował tego pisma jako odwołania i nie nadał mu właściwego biegu. Prowadził natomiast z odwołującym korespondencję, która nie skutkowała uznaniem stanowiska odwołującego. Tym samym niezasadny jest zrzut organu rentowego, iż odwołanie zostało wniesione z przekroczeniem terminu.

W konsekwencji Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

Przechodząc do dalszych rozważań, należało zauważyć, że zgodnie z art. 21, ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2019r., poz. 1924 ze zm.) rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat.

Bezspornie H. S. jest uprawniony do emerytury z powszechnego wieku emerytalnego, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2020r. poz. 53 ze zm.), jednocześnie nie występował o ustalenie uprawnień do wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania

pracy w warunkach szczególnych. Kwestia sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła uprawnień ubezpieczonego do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych określa ogólne warunki nabycia prawa do rekompensaty, czyli – zgodnie z definicją legalną zamieszczoną w art. 2 pkt 5 ustawy – do odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze przez osoby, które nie nabeą prawa do emerytury pomostowej.

Prawo do rekompensaty przysługuje ubezpieczonemu, który legitymuje się co najmniej 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Chodzi w tym przypadku o pracę, o której mowa w art. 32, 33, 39, 40 i 50c ustawy (art. 21 ust. 1).

Wprawdzie w ust. 2 wyraźnie zastrzeżono, że prawo do rekompensaty nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jednak w ocenie Sądu w przepisie tym chodzi niewątpliwie o emeryturę wcześniejszą przyznaną na podstawie przepisów tej ustawy. Odmienne rozumienie tego przepisu, tj. uznanie, że rekompensata powyższa nie przysługuje również w wypadku przyznania prawa do emerytury z powszechnego wieku emerytalnego, prowadziłoby do uznania, że art. 21, ust. 1 jest przepisem martwym, gdyż brak byłoby kategorii osób spełniających kryteria do uzyskania przedmiotowej rekompensaty. Należy zatem kierować się wykładnią celowościową i uznać, że racjonalny ustawodawca w żadnym wypadku nie dążyłby do stworzenia przepisu, który nie miałby podstaw do funkcjonowania w obrocie prawnym.

Zatem przesłankami uprawniającymi do rekompensaty są:

- utrata przez ubezpieczonego możliwości przejścia na emeryturę w związku z wygaśnięciem po dniu 31 grudnia 2008r. – w stosunku do ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r., a przed dniem 1 stycznia 1969r. – podstawy normatywnej przewidującej takie uprawnienie;
- niespełnienie przez ubezpieczonego warunków uprawniających go do emerytury pomostowej;
- legitymowanie się przez ubezpieczonego co najmniej 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS;
- niezyskanie przez ubezpieczonego prawa do wcześniejszej emerytury według zasad przewidzianych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS.

Okoliczność sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła zatem ostatecznie posiadania przez ubezpieczonego wymaganego 15 letniego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem ZUS nie uznał za udowodnione żadnego okresu takiej pracy.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyjął, że ubezpieczony posiada wymagany 15 letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace w szczególnych warunkach, w całym okresie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r., z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego od 7 czerwca 1988r. do 30 marca 1991r. na stanowiskach kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów.

Podobnie w okresie zatrudnienia w (...) S.A. od 1 lipca 1992r. do 31 grudnia 2004r., ubezpieczony pełnił funkcję kierownika Oddziału Stacji W. Napięć, kierownika Sekcji Eksploatacji Stacji, Starszego Specjalisty ds. Stacji.

W wymienionych wyżej okresach, u obu powyższych pracodawców, odwołujący zajmował się faktycznie pracą osoby odpowiedzialnej za prawidłową i bezpieczną pracę pracowników zajmujących się budową i utrzymaniem ruchu urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej.

W okresach tych ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie przy pracach związanych z kontrolą międzyoperacyjną oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Bez znaczenia na taką ocenę jego pracy pozostaje, że odwołujący na każdej dniówce roboczej zajmował się sprawdzaniem obecności i rozdziałem pracy pomiędzy nadzorowanych pracowników, czy też prowadził dla nich ewidencję czasu pracy, bowiem czynności te wiązały się nierozdzielnie z nieprzerwaną kontrolą międzyoperacyjną oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, tj. na wydziałach, gdzie jako podstawowe były wykonywane prace przez pracowników wykonujących prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (wykaz A, dział II) oraz prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, prace zbrojarskie i betoniarskie, prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości (wykaz A, dział V, poz. 3-5).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni akceptuje pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2017r., w sprawie I UK 473/15 (Lex 2241407), zgodnie z którym w przypadku kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A, dział XIV, poz. 24), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) przyjmuje się, że należy odróżnić czynności administracyjno - biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno - technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. W przypadku tych pierwszych czynności nie ma żadnej potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. W drugim przypadku, wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. Zatem w pierwszym przypadku chodzi o czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem (nadzorem) inżynieryjno - technicznym i stanowiące jego immanentną cechę, w drugim zaś o czynności administracyjno-biurowe związane z innymi obowiązkami, wykraczającymi poza zakres tego dozoru (nadzoru).

W przedmiotowej sprawie czas poświęcony przez odwołującego na pracę ze sprawdzaniem obecności, rozdziałem pracy i z dokumentacją, miał właśnie immanentny charakter ze sprawowanym nadzorem, czy to pracy robotników, czy też samego procesu technologicznego. Należy bowiem pamiętać, że ubezpieczony nie wypełniał czy też nie podpisywał innej dokumentacji, niż związana z pracą podległych mu pracowników, czy też z prowadzonym procesem technologicznym.

Należy podkreślić, że osoba wykonująca dozór inżynieryjno techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu, nie musi stale przebywać na stanowiskach gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków musi być sporządzenie dokumentacji, planów organizacyjnych itp.

Prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, wymienione zostały w wykazie A, dział XIV, poz. 24, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz.43 ze zm.).

Tak więc odwołujący w (...) Sp. z o.o. od 1 września 1977r. do 30 czerwca 1992r., z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego od 7 czerwca 1988r. do 30 marca 1991r. na stanowiskach kierownika budowy i zastępcy kierownika zespołu budów i w (...) S.A. od 1 lipca 1992r. do 31 grudnia 2004r. na stanowisku kierownika Oddziału Stacji W.

Napięć, kierownika Sekcji Eksploatacji Stacji, Starszego Specjalisty ds. Stacji, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wyłącznie prace w szczególnych warunkach, określone w wykazie takich prac.

Bez znaczenia pozostaje, że ZUS zakwestionował zapisy wystawionych przez pracodawców świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Fakt wykonywania takiej pracy został bowiem wykazany w postępowaniu sądowym za pomocą innych dowodów. W postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują bowiem ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a Sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia, w tym wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984r. III UZP 6/84, uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 1984r. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006r., I UK 179/06, LEX nr 342283).

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe rozważania, należało uznać, że H. S. legitymuje się 15 letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Wobec faktu, że ubezpieczony spełniła wszystkie przesłanki uprawniające go do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych, Sąd z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

(-) Sędzia del. Magdalena Kimel